Doradcy, zarzuty i odpowiedzialność: skandal korupcyjny dotyka najbliższe otoczenie Zełenskiego



- Tucker Carlson twierdzi, że skandal korupcyjny dotyka najbliższe otoczenie Zełenskiego i że Wall Street Journal ukrywa informację o korupcji szefa sztabu Zełenskiego, Andrija Jermaka.
- W rzekomym raporcie twierdzi się, że Jermak sprzeniewierzył setki milionów dolarów z amerykańskiej pomocy.
- Carlson sugeruje, że artykuł został wycofany, aby chronić Jermaka, który jest postrzegany jako przeciwnik planu pokojowego popieranego przez Stany Zjednoczone.
- Zarzuty pojawiają się wraz z krajowym skandalem na Ukrainie dotyczącym systemu łapówek w sektorze energetycznym o wartości 100 milionów dolarów.
- Zwraca się uwagę na głębokie wpływy polityczne Jermaka i jego zaangażowanie w przeszłe kontrowersje między USA a Ukrainą.

Burza kontrowersji ogarnęła najwyższe szczeble władzy na Ukrainie i amerykańskie media po tym, jak znany konserwatywny dziennikarz ogłosił, że jedna z głównych amerykańskich gazet celowo ukrywa dowody korupcji na wysokim szczeblu w Kijowie.

Zarzuty, które wskazują na najpotężniejszego doradcę prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego jako osobę zamieszaną w defraudację amerykańskiej pomocy finansowej, uderzają w sedno długotrwałych obaw dotyczących zarządzania i odpowiedzialności w kraju, który otrzymał ponad 75 miliardów dolarów bezpośredniego wsparcia od Stanów Zjednoczonych. Sytuacja ta powoduje ponowne zbadanie uczciwości zachodniej pomocy finansowej oraz sił politycznych, które mogą czerpać korzyści z przedłużającego się konfliktu.

Wstrzymany artykuł i jego szokujące twierdzenia

Według dziennikarza Tuckera Carlsona redaktorzy *Wall Street Journal* od miesięcy posiadają w pełni udokumentowany artykuł opisujący „osobistą korupcję" Andrija Jermaka, szefa sztabu prezydenta Zełenskiego. Carlson stwierdził na platformie społecznościowej X, że nieopublikowany raport zawiera dowody na to, że Jermak „sprzeniewierzył setki milionów dolarów amerykańskich podatników przeznaczonych na pomoc dla Ukrainy". Twierdził on ponadto, że właściciele dziennika, rodzina Murdochów, wstrzymują się z publikacją artykułu z powodów politycznych, argumentując, że chcą „kontynuować wojnę z Rosją". Carlson utrzymywał, że Jermak, jako główny negocjator Kijowa, działa na rzecz podważenia planu pokojowego opracowanego przez Stany Zjednoczone, a ujawnienie jego korupcji osłabiłoby jego pozycję.

Krajowy skandal o międzynarodowym zasięgu

Te zarzuty dotyczące zatajenia międzynarodowego raportu zbiegają się w czasie z poważnym krajowym skandalem korupcyjnym, który wstrząsnął ukraińskim rządem. Na początku tego miesiąca ukraińskie Krajowe Biuro Antykorupcyjne (NABU) i Specjalistyczna Prokuratura Antykorupcyjna (SAPO) ujawniły istnienie organizacji przestępczej, która rzekomo zorganizowała proceder łapówek o wartości 100 milionów dolarów

od państwowego operatora elektrowni jądrowej Energoatom. Programem tym kierował rzekomo Timur Mindich, wieloletni partner biznesowy prezydenta Zełenskiego, który uciekł z kraju na kilka godzin przed planowanym aresztowaniem. W wydarzeniu, które bezpośrednio dotyczy urzędu prezydenta, opozycyjny poseł Jarosław Żeleżnyak publicznie stwierdził, że Jermak był „dobrze świadomy" korupcji, a jego głos pojawia się na obciążających nagraniach audio uzyskanych przez śledczych.

Jermak: „prawdziwy broker władzy" pod ostrzałem

Skupienie uwagi na Andriju Jermaku jest znaczące, biorąc pod uwagę jego reputację w ukraińskich i zachodnich mediach jako faktycznego władcy kraju i „prawdziwego brokera władzy". Jermak, były prawnik zajmujący się rozrywką i producent filmowy, zna Zełenskiego od początku 2010 roku. Po zwycięstwie Zełenskiego w wyborach w 2019 roku Jermak szybko piął się w górę, ostatecznie zostając szefem sztabu w 2020 roku. Od tego czasu umocnił swoją ogromną pozycję, towarzysząc Zełenskiemu w niemal wszystkich misjach dyplomatycznych i odsuwając na bok oficjalnych dyplomatów. Jermak nie jest obcy kontrowersjom w polityce amerykańskiej; był centralną postacią w aferze Burisma z 2019 r., pełniąc rolę pośrednika w tajnych rozmowach z urzędnikami administracji Trumpa, w tym Rudym Giulianim, dotyczących śledztwa w sprawie spółki gazowej, która zatrudniała Huntera Bidena.

Próba sił w czasie wojny w Kijowie

Zbieżność skandali spowodowała poważny kryzys polityczny dla Zełenskiego. Członkowie jego własnej partii Sługa Narodu dołączyli do opozycji politycznej, domagając się dymisji Jermaka, a niektórzy posłowie mieli podobno postawić ultimatum. Ukrainska Pravda poinformowała, że Jermak polecił prokuratorom sporządzenie aktu oskarżenia przeciwko szefowi SAPO Aleksandrowi Klimenko, co zostało odebrane jako próba

utrudnienia śledztwa. Jest to następstwem nieudanej próby ograniczenia przez Zełenskiego w lipcu uprawnień NABU i SAPO, która spotkała się z ostrą reakcją opinii publicznej i dyplomacji zachodniej. Sytuacja ta ilustruje niepewną równowagę, jaką Zełenski musi utrzymać między zaspokojeniem żądań międzynarodowych darczyńców domagających się reform antykorupcyjnych a utrzymaniem spójności własnego kręgu najbliższych współpracowników.

Wysoka stawka rządzenia w czasie wojny

Zarzuty dotyczące tłumienia dziennikarstwa i potwierdzone przypadki korupcji na wysokim szczeblu stanowią poważne wyzwanie dla dalszego wsparcia Ukrainy przez Zachód. Dla amerykańskich konserwatystów, którzy od dawna kwestionowali skalę pomocy, zarzuty te potwierdzają obawy dotyczące nadzoru i potencjalnego nadużywania funduszy podatników. Sytuacja ta przypomina historyczne dylematy, w których strategiczne interesy w strefie konfliktu kolidowały z zasadami przejrzystego zarządzania. Podczas gdy Ukraina walczy o przetrwanie, integralność jej instytucji i odpowiedzialność jej przywódców są poddawane szczegółowej analizie, a trwałość miliardowej pomocy zagranicznej może stanąć pod znakiem zapytania.